

IWONA KAPROŃ-CHARZYŃSKA

Instytut Języka Polskiego, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Toruń, ikap@umk.pl

KREATYWNOŚĆ JĘZYKOWA I JEJ WYBRANE MECHANIZMY W KONTEKŚCIE WTÓRNEJ ORALNOŚCI

SŁOWA KLUCZOWE: twórczość, komunikacja, oddziaływanie języka i technologii, funkcje języka, funkcja poetycka

KEYWORDS: creative output, communication, language and technology interaction, functions of language, poetic function

Wstęp

W artykule poruszam zagadnienie wzajemnego oddziaływania języka i technologii. Przedstawione rozważania ograniczają się do jednego aspektu tej szerokiej problematyki. Uwagę poświęcam zagadnieniu kreatywności językowej w kontekście tzw. wtórnej oralności: wskazuję kryteria, które mogą być brane pod uwagę w wyznaczaniu zjawiska kreatywności językowej oraz przedstawiam wybrane przykłady kreatywności, uwzględniając materiał językowy, którego immanentną cechą jest zanurzenie w oralności i piśmienności. Moim celem jest ilustracja tezy, że kreatywność językowa jest nieodłącznym atrybutem osoby ludzkiej i cechą ciągłą o różnym stopniu nasilenia, a na jej zakres ma wpływ oddziaływanie w ewolucji języka słowa i technologii.

Twórczość, kreatywność, kreatywność językowa

W literaturze z zakresu psychologii *twórczość* jest rozumiana jako proces prowadzący do powstania nowego wytworu, akceptowanego ze względu na jego użyteczność lub ze względu na to, że jest on do przyjęcia dla pewnej grupy w pewnym czasie (por. Stein 1953, s. 311–322). *Kreatywność* to twórczość będąca cechą osoby, por.:

Twórczość w tym znaczeniu [jako cecha osoby – I.K.Ch.] to zdolność do produkowania wytworów, charakteryzujących się koniunkcją dwóch cech: nowości i wartości. Aby uniknąć nieporozumień związanych z wieloznacznością słowa „twórczość”, coraz częściej używa się w tym wypadku terminu „kreatywność”. (Nęcka 2012, s. 20)

Zdaniem Nęcki (2012, s. 26) kreatywność przejawia się w formie zachowania, z którą nie jest tożsama, może też być tylko zdolnością, twórczością bez dzieł. Kreatywność jako rodzaj twórczości, cecha indywidualna związana z potencjałem jednostki, z jej zdolnością do produkowania wytworów nowych i wartościowych, a także z procesem, który prowadzi do powstania takich wytworów, odnosi się do użytkowników języka.

Kreatywność językowa jest rozumiana w różny sposób: a) jako otwartość/produktywność systemu języka (Chomsky 1969), b) jako funkcja kreatywna mowy przejawiająca się w performatywnym użyciu wyrażen (Marcjanik 1988), c) jako funkcja kreatywna (poetycka) wypowiedzi niemieszcząca się w planie *langue* i będąca ponad *parole* (Grzegorzczkova 1991), d) jako łamanie reguł i przekraczanie normy (Pisarkowa 1977), interpretowane jako wyznacznik odrębności funkcji poetyckiej (Grzegorzczkova 1991) lub jako funkcja poetycka w węższym rozumieniu (Bogusławski 1973). Na tej podstawie można stwierdzić, że zdolność użytkownika do produkowania nowych wytworów językowych przejawia się z jednej strony w generowaniu nieskończonej liczby zdań, z których większość to struktury nowe, nigdy nie słyszane, a z drugiej – w tworzeniu komunikatów poetyckich, łamaniu reguł oraz przekraczaniu normy, co prowadzi do powstania nowych tekstów, będących ponad *parole*, a także nowych wyrażen językowych. O wymienionych wytworach można powiedzieć, że są wartościowe. W zbiorze wartości (por. wartości pragmatyczne, których celem jest użyteczność, estetyczne, których celem jest piękno, poznawcze, których celem jest prawda, etyczne, których celem jest dobro) niewątpliwie znajdują się takie, które będą charakteryzowały różnie pojmowaną kreatywność językową. Choć analizowana zdolność użytkownika języka przejawia się w dwóch zasadniczych postaciach, należy podkreślić, że tylko jedna z nich cechuje się tym, co psycholog P. Guilford (1950, s. 444–454) określa jako płynność, giętkość i oryginalność myślenia, na którą składają się procesy poznawcze i cechy danej osoby: jest to oparte na łamaniu reguł oraz przekraczaniu normy tworzenie nowych wyrażen językowych i nowych tekstów, które sytuują się poza planem *langue* i ponad *parole*.

W tym kontekście istotne jest pytanie, czy kreatywność językową należy wiązać wyłącznie z twórczością wyjątkową, czy też ma ona charakter egalitarny. Za zasadne uważam uwzględnienie w jej charakterystyce dwóch rodzajów „dojrzałej” twórczości: 1. twórczości wyjątkowej, która ma wymiar społeczny i w wypadku kreatywności językowej

wiąże się z funkcją poetycką w szerszym sensie¹; 2. twórczości „przyziemnej“, której indywidualny wymiar w wypadku kreatywności językowej wiąże się z funkcją poetycką w węższym rozumieniu.

Kryteria kreatywności językowej jako zjawiska egalitarnego

Pojęcie kreatywności w odniesieniu do języka jako zbioru narzędzi oraz reguł ich łączenia (w opozycji do użycia narzędzi językowych) rozumiem jako zdolność użytkowników języka niezbędną do produkowania nowych i wartościowych wytworów, związaną z płynnością, giętkością i oryginalnością myślenia, albo przejawianie przez nich określonych form zachowania, polegających na zamierzonym użyciu narzędzi językowych niezgodnym z ich przeznaczeniem. W tym drugim wypadku do głosu dochodzi motywacja pozareprezentatywna w użyciu wyrażen językowych, rozumiana tak jak u A. Bogusławskiego (1973)². Analizowany rodzaj kreatywności językowej wiąże się z wiedzą wyraźną – jest to refleksja nad regułami stanowiącymi podstawę wiedzy jasnej. Zjawisko nie ma charakteru wyjątkowego – jest rodzajem twórczości „przyziemnej“, która nie mieści się w obszarze funkcji poetyckiej w sensie szerszym. Można powiedzieć, że jest to z jednej strony twórczość oparta na *langue*, lecz nieusytuowana w jej obrębie, z drugiej strony twórczość niebędąca ponad *parole*, w przeciwieństwie do aktywności związanej z funkcją poetycką mowy, która była wyżej charakteryzowana jako wychodząca poza *langue* i sytuująca się ponad *parole*³. Proponuję wyróżnienie następujących kryteriów tak rozumianej kreatywności językowej:

a) odnoszących się do nadawcy i procesu kodowania: zamierzone działanie użytkownika języka (refleksja metajęzykowa), motywacja pozareprezentatywna

¹ Tym samym może się ona wiązać z funkcją poetycką w sensie węższym jako jednym z wyznaczników odrębności funkcji poetyckiej (kreatywnej) wypowiedzi.

² A. Bogusławski (1973, s. 121–151) w odniesieniu do użycia wyrażen językowych sytuacyjnie zdeterminowanych wskazuje na właściwości pragmatyczne wynikające z motywacji kazuzatywnej pozareprezentatywnej. Motywacja ta obejmuje dwa nastawienia odnoszące się do postaw ludzkich – instrumentalne (przechodzenie od przedmiotu do czegoś innego) i kontemplacyjne (traktowanie przedmiotu jako ostatniej instancji). Można ją przeciwstawić motywacji kauzatywnej reprezentatywnej, która polega na aktualizacji treści w świadomości odbiorcy, będącej zmianą obligatoryjną.

³ Wskazana różnica przedstawia się jako element kluczowy w identyfikacji zjawisk językowych związanych z dyskutowaną przez badaczy funkcją poetycką w sensie szerszym i węższym (por. Bogusławski 1973, Grzegorzczkova 1991, Kaproń-Charzyńska 2014b).

(instrumentalizacja emocjonalna i poetyzacja pozostająca w związku z funkcją ludyczną i estetyczną), użycie wyrażeń niezgodnie z ich właściwościami gramatycznymi, semantycznymi, pragmatycznymi;

b) odnoszących się do wytworu: nowość i wartość, zmiany w płaszczyźnie formy i w płaszczyźnie treści wyrażeń;

c) odnoszących się do odbiorcy (dekodowanie): rola kontekstu w odczytaniu rodzaju odstępstwa – kontekst językowy (syntagmatyczny, paradygmatyczny, komunikacyjny), kontekst pozajęzykowy (wiedza o świecie, kontekst kulturowy).

Biorąc pod uwagę wymienione kryteria, przyjrzyjmy się sytuowanym na płaszczyźnie leksykalnej języka takim twórcom, jak *tolerasta*, *koderasta*, por.:

Zupełnie jak muzułmanin, z ojcem dziewczynki załatwił sprawę czasowego małżeństwa. Ciekaw jestem co na to wszechobecni toleraści⁴.
[<http://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/1,35771,19270031,zmuszal-dziecko-do-seksu-grozil-powiem-ze-jestes-puszczalska.html#ixzz3t4V179Az>; dostęp 1.12.2015]

wygląda jak koderasta”
[<http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,19822158,list-gonczy-za-zabojca-21-latki-zadal-jej-kilkanascie-ciosow.html#MTstream>; dostęp 25.03.2016]

Podstawą analizowanych wyrażeń jest leksem *pederasta*. Nadawca w wyniku zamierzonego działania, u podstaw którego leży motywacja pozareprezentatywna (kontemplacyjna i emocjonalna), w rzeczowniku *pederasta* otwiera miejsce dla ciągu pochodzącego z innego wyrażenia, czego powierzchniowym efektem jest wymiana nagłosu *ped-* na *kod-* < *KOD*, *tol-* < *tolerancja/tolerancyjny*. Zastosowanie techniki kontaminacji pociąga za sobą zmianę w płaszczyźnie treści. Zabieg można wyjaśnić, odwołując się do pojęcia analogii proporcjonalności, ale nie takiej, która jest wyróżniana ze względu na relacje konieczne (por. Kaproń-Charzyńska 2014a). Nadawca nie wykorzystuje bowiem określonej reguły, nie urzeczywistnia aktywnego modelu języka, a tworząc nowe wyrażenia językowe, odwołuje się do konkretnego wzorca leksykalnego i powiela jego budowę. Powstałym wyrażeniom można przypisać atrybuty wartości (są użyteczne z punktu widzenia realizacji celów nadawcy) i poznawcze (nadawca informuje o subiektywnych, z językowego punktu widzenia nowych relacjach opartych na skojarzeniach między wyrażeniami oznaczającymi zwolennika KOD-u i pederastę oraz skojarzeniach między wyrażeniami

⁴ Interpunkcja i ortografia cytatów zgodna z oryginałem. Wyróżnienia (rozstrzelenia) pochodzą od autorki artykułu.

oznaczającymi człowieka tolerancyjnego i pederastę). Żeby zgodnie z intencją nadawcy odbiorca mógł odczytać sens analizowanych wyrażen, musi dostrzec złamanie reguł syntagmatycznych, odnaleźć w systemie języka narzędzia, które posłużyły nadawcy do stworzenia nowych leksemów, a także zdawać sobie sprawę z nacechowania pragmatycznego leksemu *pederasta*⁵. Rzeczowniki *koderasta* i *tolerasta* można uznać za wytwory kreatywności językowej. Zabieg kompozycji wykorzystany do utworzenia nowych, ekonomicznych wyrażen nie jest ograniczony z komunikacyjnego punktu widzenia. Powstałe produkty językowe mogą funkcjonować niezależnie od kanału przekazu – w komunikacji zarówno ustnej, jak i pisanej. Ze względu na zróżnicowanie stylistyczne i gatunkowe wypowiedzi pojawiają się one w polszczyźnie oficjalnej i nieoficjalnej, w stylu potocznym, retorycznym i artystycznym języka, w odmianach środowiskowych, w tekstach literackich i użytkowych, w tym także w nowych gatunkach internetowych, które powstały w wyniku oddziaływania języka i nowych technologii.

Kreatywność językowa a wtórna oralność

W kulturze cyfrowej oralność i piśmienność uzyskały nowy wymiar, który określa się mianem *oralności wtórnej*. Pojawienie się mediów elektronicznych przyczyniło się do przeobrażenia relacji nadawczo-odbiorczych, doprowadziło do interakcji oralności i piśmienności, ale też do głębszego zrozumienia różnic między nimi (Ong 1992, s. 23). Kultura cyfrowa przede wszystkim ma charakter piśmienny. W kulturze piśmiennej słowo jest uwolnione od (kon)sytuacji, oderwane od autora, bierne i wyobcowane, co zapewnia mu przetrwanie. Kultura cyfrowa też zapewnia słowu przetrwanie, ale paradoksalnie nie uwalnia go od kontekstu. Przyczyną tego są jej cechy oralne: wspólnota skupiona na terażniejszości, powiązanie słowa z kontekstem użycia, emocjonalny sposób wymiany informacji.

Fakt poddania słowa technologii doprowadził do rozwinięcia się mechanizmów kreatywności językowej, które dotyczą wyłącznie pisanej odmiany języka. Wiele sposobów modyfikacji pisowni, będących wynikiem świadomego i celowego przekroczenia normy ortograficznej, a opisywanych jako cechy charakterystyczne gatunków internetowych

⁵ Współcześnie rzeczownik *pederasta* jest używany z dezaprobatą. Jego synonimy to *ciepły brat*, *gej*, *pedał*, por. *Wielki słownik języka polskiego PAN*, http://wsjp.pl/index.php?id_hasla=47022&ind=0&w_szukaj=pederasta.

stanowiących przedmiot obserwacji, istniało już wcześniej. Różnica dotyczy stopnia nasilenia zjawisk i zakresu ich występowania: wcześniej pojawiały się one przede wszystkim w tekstach artystycznych oraz prasowych.

Do nienowych zabiegów należą werbalno-wizualne gry polegające na przeplataniu wielkich i małych liter. Ich występowanie w gatunkach internetowych, takich jak blogi i fora dyskusyjne, służy realizacji pozareprezentatywnych celów nadawców. U ich podstaw leży motywacja emocjonalna, a także estetyczna i ludyczna, która przejawia się w funkcji ornamentacyjnej. W skrajnej formie realizuje się ona w tzw. piśmie pokemoniastym. Ta graficzna zabawa, w której łamane są reguły ortograficzne, reguły zapisu oraz reguły interpunkcyjne, nie prowadzi do zmian w planie treści. Stanisław Zając (2008) nazywa pokemonizmem specyficzny rodzaj zapisu tekstu, ale i swoiste reguły rządzące tym systemem znaków. Etymologii pojęcia autor doszukuje się w japońskiej kreskowanej anime, której styl odznacza się prostą formą i dominującą funkcją ekspresywną. W pokemonizmie upatruje dadaistycznej strategii wycinania i wklejania w obrębie programów edytorskich, natomiast porzucenie wszelkich norm ortograficznych wiąże jednoznacznie z futuryzmem (Zając 2008: 78). Por. przykład:

DżOonaSkU.! WraCaj.! AjĆć.! x(. x.**

HejCciOo.!! AjĆć.!MaSaKra.!! WCzOoraJ jaK wyMieNiaŁaM DżOonaSkOowI
trOoCinY tOo zaPoOmNiaŁAM mU zaMknOńĆ kLatkEm... i uCiekŁ.!!!. x(((x((.!
AjĆć.! x(...

[Internetowy dziennik Emo Martynki, www.emo-martynka.blog.onet.pl, dostęp 8.06. 2015]

Innym zabiegiem jest transliterowanie znaków – tzw. hack mowa, rodzaj kryptotekstu, który opiera się na wykorzystaniu graficznego podobieństwa liter do cyfr oraz innych znaków dostępnych na klawiaturze komputerowej, por. 4L3 ‘ale’, z@b4VV@ ‘zabawa’, /<0(h4m Ci3 ‘kocham Cię’, 7o ||13 j3\$t 7@u)||3 ‘to nie jest trudne’. Na płaszczyźnie graficznej ujawnia się w tym wypadku konstytutywna właściwość socjolektów – tajność. Nie służy ona jednak celom zawodowym. U jej podstaw leży motywacja pozareprezentatywna ludyczna.

Odmienny charakter mają w obrębie wskazanych gatunków zabiegi, których efektem jest eufemizacja, por.:

Znów k r v a wszyscy zachowują się jak pod koniec lat trzydziestych, jakby niczego się nie nauczyli.

[http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,16543489,Geografia_bywa_trudna_Ambasada_USA_w_Polsce_kpi.html; dostęp 31.08.2014]

K u f a ! Znów zdjęcia z napisami z których zrobiono film, żeby wrzucić reklamy. W d . p i e
mam takie 'dziennkarstwo'.
[http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/10,114927,16590365,Naukowcy_odkryli_szczatk_i_najwiekszego_dinozaura_.html#CukVid; dostęp 6.09.2014]

A to im do 3,141592erdolili, że hej.
[http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,16543489_Geografia_bywa_trudna_Ambasada_USA_w_Polsce_kpi.html]; dostęp 31.08.2014]

Ich interpretacja nie jest jednak jednoznaczna. Niekoniecznie bowiem u podstaw językowego działania nadawcy leży motywacja pozareprezentatywna estetyczna. Często nadawca nie chce zrezygnować z realizacji funkcji ekspresywnej, ale musi ugiąć się pod naporem netykiety, dlatego korzysta w zasadzie z ograniczonego repertuaru zabiegów, jak np. zwielokrotnienie liter, opuszczenie, podstawienie jednej litery w miejsce innej, zastępowanie litery znakiem interpunkcyjnym, wykorzystywanie transliterowania znaków, jak w przypadku graficznego odpowiednika liczby π .

Przedstawione zabiegi mieszczą się w wyznaczonym obszarze kreatywności językowej. W wyniku złamania reguł językowych powstają twory nowe ze względu na postać graficzną i zakres występowania, także wartościowe – można im przypisać wartości estetyczne i pragmatyczne. Ornamentacyjna funkcja języka jest domeną tekstów artystycznych, pojawia się również w tytułach prasowych. Ideogramy, piktogramy, skróty i symbole graficzne są stosowane w piśmiennictwie niebeletrystycznym, głównie w tekstach specjalistycznych. Pod wpływem wzajemnego oddziaływania języka i technologii doszło do poszerzenia zakresu występowania charakteryzowanych zabiegów graficznych, czasami też do zmiany ich funkcji. Na uwagę zasługuje mechanizm, do którego musi odwołać się odbiorca, żeby rozszyfrować intencje nadawcy. W każdym analizowanym przypadku stwierdzamy zaburzenie syntagmy, a zmodyfikowana forma funkcjonuje wyłącznie na płaszczyźnie graficznej, nie pojawia się w mówionej odmianie języka w takiej postaci, jaka powstaje z odczytania ciągu znaków zgodnie z regułami obowiązującymi w polszczyźnie. Istotne dla charakterystyki przedstawionych mechanizmów kreatywności jest to, że zmiany formalne nie pociągają za sobą zmian w planie treści.

W obrębie gatunków internetowych związanych z oralnością wtórną w opozycji do przedstawionych strategii znajduje się taka, która polega na użyciu wielkich liter w celu połączenia dwóch wyrażen, często skrótowca i innego wyrażenia językowego, na zasadzie zbliżonej do kalamburu. Powstają w ten sposób hybrydy prioprialno-apelatywne (por. Greń 2009, s. 204). Brzmienie, jak i forma graficzna jednego wyrażenia zawiera się w drugim.

Istota zabiegu jest podobna do omawianej wyżej kontaminacji, z tą różnicą, że płaszczyzna graficzna musi stanowić punkt wyjścia w procesie dekodowania i jest kluczem do właściwego odczytania intencji nadawcy⁶. Foniczna realizacja wyrażenia nie zwróci uwagi odbiorcy⁷, por.:

Ta pani P O winna odejść z MEN tak jak pani Fleszer czy jak jej tam [...]. [<http://fakty.interia.pl/polska/news-kluzik-rostkowska-wsparcie-dla-nauczycieli-matematyki-klas-i,nId,1492837#commentsZoneList>, dostęp 31.08.2014]

Niedługo matka przyszłego papieża Tymoteusza Dominikańskiego ogłosi się święta przy aplauzie e P I S k o p a t u . [<http://www.tokfm.pl/Tokfm/1,145400,18526998,imperium-kontratakuje-szostkiewicz-o-podwojnym-cynizmie.html#BoxNewsLink>; dostęp 10.08.2015]

O widzę że T R O L L e j b u s y zajęły do komentowania... [<http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114871,19448719,manifestacje-kod-u-w-20-miastach-polski-w-obronie-wolnosc.html#MTstream>; dostęp 9.01.2016]

Jak z a s z K O D z i ć tym s z K O D n i k o m ? Jak z a s z K O D z i ć tym s z K O D n i k o m ? Jak... [<http://www.tokfm.pl/Tokfm/1,103454,20066709,urzednicy-maja-pracowac-w-dzien-marszu-kod-kochani-nie-narazajcie.html#BoxNewsLink>; dostęp 13.05.2016]

Jeśli do opisywanego zabiegu przyłożymy zaproponowane kryteria kreatywności, to dojdziemy do wniosku, że działanie nadawcy ma charakter zamierzony, a u jego podstaw leży motywacja pozareprezentatywna kontemplacyjna i emocjonalna, której celem jest realizacja funkcji ludycznej i ekspresywnej. Zabieg nie ma charakteru systemowego, nie można w odniesieniu do niego mówić o analogii proporcjonalności w sensie wypełniania wzorca systemowego. Nadawca dokonuje refleksji metajęzykowej. Złamanie reguł sprawia, że powstałe wyrażenia charakteryzują się nowością na płaszczyźnie graficznej. Można im także przypisać atrybut wartości – są użyteczne z punktu widzenia realizacji celów komunikacyjnych i pełnią funkcję poznawczą. Odbiorca w celu rozszyfrowania intencji nadawcy musi uwzględnić nie tylko kontekst językowy syntagmatyczny i paradygmatyczny, ale i pozajęzykowy.

⁶ Z. Greń, który analizował zabawy językowe w dyskusjach internetowych, przedstawiony zabieg nazywa pseudo-derywacją i charakteryzuje jako prosty, por.: „Najczęstsze są zabiegi proste, czasem wręcz prymitywne, zwłaszcza z dziedziny ortografii, pseudo-derywacji i przeniesień leksykalnych” (Greń 2009, s. 207).

⁷ O ile nadawca nie wykorzysta środków prozodycznych w celu uwypuklenia określonych głosek, wówczas zabieg może być zauważalny na płaszczyźnie fonicznej. Z moich obserwacji wynika, że w odniesieniu do analizowanych wyrażen takie zjawisko nie występuje w odmianie mówionej polszczyzny.

Zakończenie

Jesteśmy zanurzeni w piśmiennosci i nie zawsze zdajemy sobie sprawę, że świadomość odrębności obiektu i jego reprezentacji tekstowych uruchomiła niezwykle potencjały. Jest ona istotna dla funkcjonowania języka w przestrzeni Internetu i znajduje odzwierciedlenie w kreatywności językowej widocznej w tekstach, w których kultura piśmienna, mająca właściwość „zawieszania czasu”, miesza się z kulturą oralną, nasyconą subiektywizmem, emocjonalnością i zaangażowaniem. Postęp sprawia, że człowiek, istota z gruntu kreatywna, w twórczy sposób wykorzystuje możliwości, jakie stwarza w ewolucji języka oddziaływanie języka i technologii. Nawiązując do rozróżnienia zaproponowanego przez W. Pisarka (1992), który wskazuje na dwa rozumienia kreatywności językowej – szersze, będące składnikiem kompetencji językowej, i węższe polegające na tworzeniu struktur będących odchyleniami od normy – możemy w odniesieniu do zabiegów analizowanych w artykule mówić o kreatywności językowej w węższym znaczeniu. Nie odnosi się jednak ona do wszystkich zjawisk językowych będących świadomym odstępstwem od normy w taki sam sposób i w jednakowym stopniu.

Bibliografia

- Bogusławski, A. (1973). Właściwości pragmatyczne wyrażen równoznacznych. Projekt schematu, *Pamiętnik Literacki*, 64, z. 3, 121–151.
- Chomsky, N. (1969). *Aspects of the Theory of Syntax*. Cambridge: The M.I.T. Press.
- Greń, Z. (2009). Zabawy językowe w dyskusjach internetowych. W: D. Ulicka (red.), *Tekst (w) sieci*, t. 1: *Tekst. Język. Gatunki*. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, s. 199-208.
- Grzegorzczkova, R. (1991). Problem funkcji języka i tekstu w świetle teorii aktów mowy. W: J. Bartmiński, R. Grzegorzczkova (red.), *Język a kultura*, t. 4: *Funkcje języka i wypowiedzi*. Wrocław: Uniwersytet Wrocławski, 21–28.
- Guilford, J. P. (1950). Creativity, *American Psychologist*, 4, 444–454.
- Kaproń-Charzyńska, I. (2014a). O roli analogii nie tylko w słowotwórstwie. W: A. Moroz i in. (red.), *Maiuscula linguistica. Studia in honorem Professori Matthiae Grochowski sextuagesimo quinto dedicata*. Warszawa: BEL Studio, 355–368.
- Kaproń-Charzyńska, I. (2014b). *Pragmatyczne aspekty słowotwórstwa. Funkcja ekspresywna i poetycka*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK.

- Kudra, B. (2001). *Kreatywność leksykalna w dyskursie politycznym polskiej prasy lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych*. Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Marcjanik, M. (1988). Kreatywna funkcja mowy, *Przegląd Humanistyczny*, 32, z. 11–12, 95–104.
- Ong, W. (1992). *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*. Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL.
- Nagórko, A. (2007). Kontaminacje leksykalne – słowotwórstwo czy radosna tfurczość, *Przegląd Humanistyczny*, 1 (400), 203–210.
- Nęcka, E. (2012). *Psychologia twórczości*. Sopot: GWP.
- Pacuła, J. (2012). Grafizacja i wizualizacja słowa w zapowiedziach medialnych, *Media i Społeczeństwo*, 2, 74–93.
- Pisarek, W. (1992). Kreatywność. W: S. Urbańczyk (red.), *Encyklopedia języka polskiego*, Wrocław – Warszawa – Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Pisarkowa, K. (1977). Odchylenie a kreatywność w języku potocznym, *Polonica*, 3, 141–179.
- Stein, M. I. (1953). Creativity and culture, *Journal of Psychology*, 36, 311–322.
- Wielki słownik języka polskiego PAN*, red. P. Źmigrodzki, Instytut Języka Polskiego PAN, Kraków, 2007–. <http://www.wsjp.pl>.
- Zajac, S., (2008), Nowa gramatyka porozumienia. Blisko monitora daleko obrazu. W: M. Wawrzak-Chodaczek (red.), *Komunikacja społeczna w świecie wirtualnym*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 114–128.